

**Wyrok z dnia 20 stycznia 2000 r.**

**II UKN 326/99**

**Oceny uprawnień ojca dziecka do przejścia na wcześniejszą emeryturę na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149) należy dokonać z pominięciem § 2 tego rozporządzenia jako niezgodnego z art. 33 Konstytucji i wykraczającego poza upoważnienie z art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).**

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2000 r. sprawy z wniosku Ryszarda F. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 marca 1999 r. [...]

1. z m i e n i ł w ten sposób zaskarżony wyrok, że oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 10 lipca 1998 r. [...];

2. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. na rzecz Ryszarda F. kwotę 400 zł (czteryście złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w S. decyzją z dnia 17 grudnia 1997 r. odmówił Ryszardowi F. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem specjalnej troski - córką Patrycją, urodzoną dnia 20 maja

1996 r., przyjmując, że wnioskodawca nie wykazał, iż matka dziecka nie może sprawować nad nim osobistej opieki.

Sąd Wojewódzki w Szczecinie wyrokiem z dnia 10 lipca 1998 r. zmienił powyższą decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do wcześniejszej emerytury. Ustalił, że opiekuje się on małoletnią córką Patrycją, a matka dziecka pracuje zawodowo i jej zarobki stanowią podstawę egzystencji całej pięcioosobowej rodziny. Wnioskodawca i jego żona mają bowiem – oprócz córki Patrycji – jeszcze dwie uczące się córki (urodzone w 1977 r. i w 1979 r.). Wnioskodawca ma staż pracy wymagany do przyznania wcześniejszej emerytury. Nie pracuje zarobkowo od 1 kwietnia 1995 r., tj. od wyczerpania zasiłku dla bezrobotnych, i ze względu na wiek oraz schorzenia nie ma możliwości znalezienia pracy pozwalającej na utrzymanie rodziny. Matka dziecka ma stałą i dobrze płatną pracę, z której rezygnacja w celu sprawowania osobistej opieki nad córką Patrycją oznaczałaby stratę źródeł egzystencji całej rodziny. W tej sytuacji – w ocenie Sądu Wojewódzkiego – spełnione zostały warunki do przyznania Ryszardowi F. wcześniejszej emerytury, przewidziane w § 1 i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Wojewódzkiego jest niesłuszne, wobec czego wyrokiem z dnia 24 marca 1999 r. zmienił w ten sposób zaskarżony wyrok, że oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w myśl § 2 rozporządzenia z dnia 15 maja 1989 r. ojciec dziecka wymagającego osobistej opieki może skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury między innymi wtedy, gdy opieki tej nie może sprawować matka dziecka. Taki był cel, który przyświecał prawodawcy przy wydawaniu wymienionego rozporządzenia. Tymczasem gdy realizowanie opieki nad dzieckiem przez jego ojca jest wynikiem oceny sytuacji ekonomicznej dokonanej przez rodziców dziecka i ich wyboru, mija się to z celem omawianego rozporządzenia. Prawo matki do wcześniejszej emerytury zostało bowiem ustanowione dlatego, by zapewnić dziecku opiekę z jej strony. W przedmiotowej sprawie nie było podstaw do przyznania wnioskodawcy tego prawa, gdyż matka małoletniej Patrycji może sprawować nad nią osobistą opiekę, korzystając przy tym z prawa do urlopu wychowawczego i pobierając zasiłek z tego tytułu.

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie § 1 ust. 1 i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149 ze zm.), polegające na błędnym przyjęciu, że matce dziecka nie przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, a osobistą opiekę nad dzieckiem może sprawować w ramach urlopu wychowawczego, ponadto, że przyczyny ekonomiczne nie mogą być uznane za uniemożliwiające matce dziecka sprawowanie nad nim osobistej opieki. Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 i art. 233 § 1 KPC, wskutek uznania przez Sąd Apelacyjny, że skoro wnioskodawca – ojciec dziecka nie pracuje od 1995 r., a małaletnia Patrycja urodziła się w 1996 r., to obecnie nie pracuje z innych przyczyn niż konieczność zapewnienia córce opieki. Pominął także okoliczność, że wnioskodawca nie miał już wcześniej szans na znalezienie pracy (o czym świadczy pobieranie zasiłku dla bezrobotnych), skoro zaś zaszła konieczność zaopiekowania się córką – dzieckiem szczególnej troski, a matka dziecka miała zapewnioną pracę zawodową, należało tę sytuację traktować jako odpowiadającą § 1 i § 2 wskazanego wyżej rozporządzenia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 10 lipca 1998 r. i zasądzenie kosztów postępowania za instancję apelacyjną i kasacyjną.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym pełnomocnik skarżącego powołał dodatkowe uzasadnienie podstawy kasacyjnej określonej w art. 393 pkt 1 KPC, mianowicie naruszenie art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Według tego przepisu kobieta i mężczyzna mają równe prawa nie tylko w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym, ale także w życiu rodzinnym. Przepis § 2 rozporządzenia nie może być interpretowany jako odbierający prawo ojcu dziecka do sprawowania nad nim osobistej opieki i uzależniający jego przejście na wcześniejszą emeryturę od przesłanek związanych z matką dziecka.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się zasadna, a przyczyną jej uwzględnienia były racje i argumenty przytoczone jako uzupełniające uzasadnienie jej podstaw.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149 ze zm.) zostało wydane na podstawie upoważnienia przewidzianego w art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przepis ten pozwalał Radzie Ministrów określić w drodze rozporządzenia zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Intencją ustawodawcy było więc stworzenie pracownikom posiadającym wymagany okres zatrudnienia – bez rozróżniania ich płci – możliwości skorzystania z wcześniejszego przejścia na emeryturę w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, dla którego ta opieka jest konieczna ze względu na stan zdrowia. Tymczasem wskazane wyżej rozporządzenie w § 1 ust. 1 przyznało prawo do wcześniejszego przejścia na emeryturę przede wszystkim matce dziecka, natomiast ojcu dziecka (oraz innej osobie) dopiero wtedy, gdy matka dziecka nie mogłaby sprawować tej opieki. Wynika to z § 2 rozporządzenia, wymieniającego śmierć matki, pozabawienie jej władzy rodzicielskiej oraz „inne wypadki uniemożliwiające sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem” jako sytuacje, w których dopiero powstaje prawo ojca.

Jak nietrudno zauważyć, przepisy rozporządzenia wprowadziły nierówność w prawach i obowiązkach rodziców dziecka, gdyż przyznając w pierwszej kolejności prawo do osobistej opieki nad dzieckiem matce dziecka, przesądziły zarazem, że jej również – przed ojcem dziecka – będzie przysługiwało prawo do wcześniejszej emerytury. Takiej nierówności w traktowaniu rodziców dziecka nie zakładał ustawodawca, udzielając Radzie Ministrów upoważnienia do wydania rozporządzenia określającego zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę „pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki”, a w każdym razie wysunięcia takiej tezy nie uzasadnia treść art. 27 ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Uprawniony jest zatem wniosek, że Rada Ministrów uregulowała sprawę wcześniejszego przechodzenia na emeryturę ze względu na konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem w sposób nie mający oparcia w upoważnieniu ustawowym. Stwarza to podstawę do pominięcia tej części regulacji, która wykroczyła poza to upoważnienie.

Przede wszystkim jednak należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 lipca 1999 r., P 8/98, orzekł o niezgodności z art. 33 Konstytucji Rze-

czypospolitej Polskiej § 2 omawianego rozporządzenia w zakresie, w jakim narusza on prawo wyboru rodziców dziecka co do tego, które z nich będzie sprawowało stałą opiekę nad chorym dzieckiem, uzależniając prawo ojca do przejścia na wcześniejszą emeryturę od określonych w tym przepisie przesłanek związanych z osobą matki. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zwłaszcza przesłanka określona w § 2 rozporządzenia jako „inne przypadki uniemożliwiające (matce) sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem”, której spełnienie umożliwia przyznanie ojcu dziecka (wymagającego stałej opieki) prawa do wcześniejszej emerytury, powinna być wykładana z uwzględnieniem różnych kryteriów, w tym także kryteriów ekonomicznych. Jednak nawet rozumienie tej przesłanki uwzględniające szeroko pojęty interes chorego dziecka, jak również przeszkody po stronie matki, w tym zarówno związane ze stanem jej zdrowia, jak i realizacją jej prawa do pracy i uzyskania własnej emerytury, co przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 1998 r., II UKN 454/99 (OSNAPIUS 1998 nr 24, poz. 722), nie zapewnia pełnej równości kobiety i mężczyzny w prawie do wcześniejszej emerytury w związku z opieką nad chorym dzieckiem. Zawsze bowiem według § 2 rozporządzenia wymagane jest istnienie obiektywnie uzasadnionych przyczyn, które czyniłyby niemożliwym sprawowanie osobistej opieki przez matkę dziecka. W takim ujęciu prawa do wcześniejszej emerytury mieści się również nierówny rozkład obowiązków wobec dziecka, gdyż wskazany przepis przyjął, że obowiązek osobistej opieki nad dzieckiem obciąża co do zasady matkę, a ojca – jedynie w wyjątkowych wypadkach. W konkluzji Trybunał Konstytucyjny uznał, że § 2 rozporządzenia przesądził nie tylko o pierwszeństwie matki gdy chodzi o prawo do wcześniejszej emerytury, ale zróżnicował sytuację prawną rodziców dziecka ze względu na ich płeć. Wkroczył zarazem w sferę zastrzeżoną dla wolnego wyboru rodziców dziecka i wprowadził nierówność w ich prawach i obowiązkach, która nie ma oparcia w delegacji ustawowej przewidzianej w art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nierówności tej nie uzasadniają również przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego normujące zakres i zasady wykonywania władzy rodzicielskiej. Według art. 93 i art. 95 tego Kodeksu władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom i obejmuje w szczególności obowiązek i prawo sprawowania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz wychowywanie dziecka. Tak więc – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – przepis § 2 rozporządzenia wykluczył wykonywanie osobistej opieki przez ojca dziecka wtedy, gdy sprawowanie jej przez matkę jest wprawdzie możliwe, ale jest ze względów życio-

wych niecelowe. Ograniczył prawa ojca dziecka w życiu rodzinnym, obciążając jednocześnie matkę dziecka obowiązkiem wyłącznego sprawowania nad nim opieki. Tym samym ograniczył prawo matki do zatrudnienia i awansów. Skoro więc prawo do wcześniejszego przejścia na emeryturę zostało powiązane ze sprawowaniem stałej opieki przez matkę dziecka, prowadząc wskutek tego do dyskryminującej ojca dziecka nierówności w prawie do zabezpieczenia społecznego, to § 2 rozporządzenia w zakresie, w jakim narusza prawo rodziców do wyboru tego z nich, który będzie sprawował nad dzieckiem stałą opiekę, jest niezgodny z art. 33 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zgadza się z przedstawionym poglądem Trybunału Konstytucyjnego. Przepis art. 33 ust. 1 Konstytucji stanowi, że kobieta i mężczyzna mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym, natomiast art. 33 ust. 2 Konstytucji przyznaje mężczyźnie i kobiecie także równe prawo do zabezpieczenia społecznego. Ponadto intencją ustawodawcy przy stanowieniu art. 27 ust. 3 ustawy o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin było umożliwienie pracownikom posiadającym wymagany okres zatrudnienia wcześniejsze przejście na emeryturę w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem ze względu na jego stan zdrowia. Przepis ten, używając określenia „pracownik”, nie uczynił więc żadnych rozróżnień co do płci osoby, która mogłaby skorzystać z tego prawa. Tymczasem § 2 rozporządzenia z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149) rozróżnienie takie wprowadził. Należało zatem przyjąć, że ocena uprawnień wnioskodawcy do przejścia na wcześniejszą emeryturę powinna nastąpić z pominięciem § 2 wskazanego rozporządzenia jako niezgodnego z art. 33 Konstytucji i wykraczającego poza upoważnienie ustawowe wynikające z art. 27 ust. 3 o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Tym samym zarzucane w kasacji naruszenie § 2 rozporządzenia polegało na zastosowaniu tego przepisu przez Sąd Apelacyjny.

W tej sytuacji, skoro nie były w sprawie sporne okoliczności określone w § 1 rozporządzenia (wymagany okres zatrudnienia wnioskodawcy i stan zdrowia dziecka uzasadniający konieczność sprawowania nad nim stałej opieki), Sąd Najwyższy uznał, że zachodzą podstawy do zastosowania art. 393<sup>15</sup> KPC i wydania orzeczenia co do istoty sprawy. W świetle powyższego stanowiska zarzut dotyczący naruszenia przepisów postępowania okazał się bezprzedmiotowy i nie wymagał omówienia.

Z tego względu Sąd Najwyższy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 lipca 1998 r. przyznającego Ryszardowi F. prawo do wcześniejszej emerytury. O kosztach postępowania kasacyjnego należnych wnioskodawcy Sąd Najwyższy postanowił na podstawie art. 98 KPC.

=====